20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. Nr. 84.

Kraków, czwartek 10 kwietnia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Ataki niemieckiego lotnictwa na twierdze i lotniska jugosłowiańskie

Kilkaset samolotów bojowych bombardowało Anglję.

Berlin, 9 kwietnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Mimo licznych trudności terenowych i zniszczenia dróg, atak wojsk niemieckich na froncie serbskim i greckim przeciwko zaciętemu nieprzyjacielskiemu oporowi był skutecznie kontynuowany.

Lotnictwo zaatakowało wczoraj, mimo niekorzystnej pogody, falami wojskowe objekty twierdzy Belgrad bombami rozpryskującemi i zapalającemi. W hangarach i urządzeniach głównego dworca powstały nowe wielkie pożary. Ataki formacyj nurkowych i niszczycielskich kierowane były na nieprzyjacielskie lotniska w Serbji. — Zniszczono przytem 32 samoloty na ziemi, a dwa dalsze samoloty ciężko uszkodzono. W rejonie Sawy samoloty bojowe zniszczyły mosty kolejowe, dworce i tory kolejowe, oraz uzyskały celne trafienia w pociągi transportowe i z zaopatrzeniem.

W rejonie Ueskueb formacje lotnictwa zwalczały kolumny piechoty i samochodowe przez zrzucenie bomb rozpryskujących i broń pokładową.

Samoloty myśliwskie zestrzeliły w dniu wczorajszym w rejonie południowym 20 nieprzyjacielskich samolotów. Jeden z samolotów typu „Bristol-Blenheim" zdołano zmusić do lądowania we wschodniej Styrji.

Lotnictwo przeprowadzało w dniu 7 kwietnia dalszą walkę znaczniejszemi siłami przeciwko Wielkiej Brytanji i brytyjskiej żegludze. Na obszarze morskim dookoła wyspy brytyjskiej zatopione zostały wczoraj za dnia dwa okręty transportowe, pojemności ok. 8.000 ton, trzy dalsze wielkie okręty ciężko uszkodzono.

Kilkaset samolotów bojowych przeprowadziło ostatniej nocy potężne ataki na liczne, ważne ze względów objekty w Wielkiej Brytanji. U ujścia Clyde, ped Glasgow, dwa miasta portowe ze znacznemi urządzeniami, warsztatami i urządzeniami do lądowania zostały skutecznie obrzucone bombami rozpryskującemi i zapalającemi. Dalszemi celami ataków były porty Bristol, Liverpool, Ipswich i Harwich. Jeden z samolotów pojedynczych w śmiałym ataku zaatakował zakłady brytyjskiego przemysłu lotniczego w Anglji środkowej bombami rozpryskującemi i zapalającemi. Zaobserwowano silne pożary w halach montażowych.

Nieprzyjaciel ograniczył się za dnia do pojedynczych nalotów nadbrzeżnych na obsadzone obszary. Ostatniej nocy nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby rozpryskujące i zapalające na północno-niemiecki teren przybrzeżny, na kilka miejscowości. Trafiły one w dzielnicę mieszkaniową pewnego północno-niemieckiego miasta. Powstałe pożary zdołano szybko ugasić. W innej miejscowości nadbrzeżnej uszkodzone zostały również bombami rozpryskującemi domy mieszkalne. Wśród ludności cywilnej powstały straty w zabitych i rannych.

Podczas tych ataków nieprzyjaciel stracił osiem samolotów, z czego pięć zostało zestrzelonych przez nocnych myśliwców, jeden przez artylerję przeciwlotniczą, a dwa przez artylerję marynarki.

Łączne straty nieprzyjaciela w dniu wczorajszym wynoszą 63 samoloty. Cztery samoloty niemieckie zaginęły.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 9 kwietnia. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W **Albanji na froncie jugosłowiańskim** akcje wysuniętych elementów.

Na **froncie greckim** wojska włoskie na odcinku IX armji odparły lokalne ataki. Wzięto do niewoli jeńców. Włoskie lotnictwo obrzuciło bombami rozpryskujacemi nieprzyjacielskie stanowiska.

Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego zaatakowały w dn. 6 bm. skutecznie składy amunicji i koncentracje wojska **na terenie jugosłowiańskim**. Podczas tej akcji trzy nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone, a dalszych 17 zostało zniszczonych na ziemi.

W **Cyrenajce** włosko-niemieckie pancerne i zmotoryzowane siły zbrojne, po przełamaniu silnego nieprzyjacielskiego oporu, **obsadziły Barce i Tocra**. Ofensywa postępuje naprzód.

W nocy na 7 kwietnia angielskie samoloty zaatakowały **Trypolis**. Trafione zostały szpitale i domy mieszkaniowe. Jest jeden zabity i kilku rannych. Angielskie samoloty we wczesnych godzinach porannych 7 kwietnia zbombardowały kilka miejscowości **na wyspie Rhodos**. Niema żadnej szkody.

Z **Afryki wschodniej** niema nic szczególnego do zakomunikowania.

Rząd jugosłowiański opuścił Belgrad.

Lndyn, 9 kwietnia. **Agencja Reutera donosi, iż rząd jugosłowiański opuścił Belgrad, udając się do nieznanej miejscowości.**

Jak angielskie biuro informacyjne w związku z tem donosi, stolice Jugosławji opuścił również brytyjski poseł Campbell wraz z personalem poselstwa i obecnie przebywa „gdzieś w Jugosławji", w bezpiecznem miejscu.

Z urzędowych kół Vichy dowiadują się, że **poseł francuski w Belgradzie, Gaston Maugras, wraz z jednym attache opuścił Belgrad.**

Tem samem potwierdza się wiadomość, że rząd jugosłowiański opuścił już Belgrad.

Telekomunikacyjne połączenia z Belgradem zerwane.

Sztokholm, 9 kwietnia. Londyński korespondent „Göteborgs Posten" donosi, że **radjostacja belgradzka milczy w dalszym ciągu od niedzieli**, kiedy przerwała swoje audycje.

Z Zurychu i Nowego Jorku nadeszły do Londynu wiadomości, według których **telefoniczne i telegraficzne połączenia z Belgradem od niedzieli zostały całkowicie przerwane.**

Atak powietrzny na Sofję.

Sofja, 9 kwietnia. **Bułgarska służba obrony przeciwlotniczej komunikuje w dniu 7 kwietnia:**

„W nocy na 7 kwietnia obce samoloty dokonały ataku na Sofję. Zrzucono **20 bomb wybuchających i zapalających**, z czego cztery nie eksplodowały. **Niestety było kilka osób zabitych i rannych.** Ofiarom pospieszono z natychmiastową pomocą. **Kilka budynków i jedna szkoła zostały trafione**".

Bułgarja nie zapomni swych ofiar.

Sofja, 9 kwietnia. **Prasa bułgarska potępia w najostrzejszych słowach angielsko-jugosłowiańskie ataki powietrzne na objekty niewojskowe w miastach bułgarskich.**

Dziennik „Westnik na Westnizite" pisze, że ataki te wywołały wśród ludności bułgarskiej uczucia głębokiego oburzenia. Bułgarja uczyniła wszystko aby utrzymać przyjaźń z Jugosławją i dochować wierności bułgarsko-jugosłowiańskiemu układowi przyjazni z roku 1937. Jeszcze dziś utrzymuje ona dobre sąsiedzkie stosunki. Jugosłowiańskie siły powietrzne w toku swoich działań bojowych przeciw terytorjum bułgarskiemu atakowały nie niemieckie objekty wojskowe, lecz bułgarskie miasta i spokojnych obywateli bułgarskich. Bułgarja opłakuje swoje ofiary, ale nigdy ich nie zapomni.

Przewodniczący sofijskiego związku dziennikarzy Belczeffl, pisząc w tymsamym dzienniku na temat wojny na Bałkanach, stwierdza m. in.: „Po przewrocie w Jugosławji stało się jasnem, że wojna pomiędzy Niemcami i Jugosławją jest nieunikniona. **Stało się faktem nie ulegającym wątpliwości, iż w Jugosławji doszli do władzy otwarci wrogowie Niemiec, którzy jugosłowiańskie siły wojskowe postawią do dyspozycji Anglików.** Jugosławja rzuciła się w odmęty awantury, której skutki może jeszcze poczuć na sobie.

Pierwsza partja serbskich jeńców wojennych przybyła do Sofji.

Sofja, 9 kwietnia. **Do Sofji przybyli pierwsi serbscy jeńcy wojenni.**

Bułgarski dziennik „Duma" stwierdza, iż ich wygląd był pożałowania godny. Byli oni przerażeni, a na ich bladych twarzach malowało się wyczerpanie. Wielu z pośród nich znajdowało się jeszcze pod wrażeniem potwornych ataków nurkowych, oraz wojsk pancernych.

Dziennik wspomina, że gdy jeńcy oddali broń, niemieccy żołnierze udzielili im pierwszej pomocy sanitarnej, a następnie zostali zaprowiantowani i przewiezieni na tyły. Ze słów jeńców wynika, iż skutki akcji samolotów nurkowych wywarły na żołnierzach potworne wrażenie. Już po pierwszym ataku wszystkie linje obronne i objekty serbskiej komendy wojskowej uległy zniszczeniu.

Minister rumuński o stanowisku Jugosławji.

Bukareszt, 9 kwietnia. **Minister rumuński prof. Crainic oświadczył w poniedziałek wieczór wobec przedstawicieli prasy zagranicznej, że Jugosławja stała się ofiarą polityki angielskiej.**

Rumunja niema żadnego wytłumaczenia dla niczem nieusprawiedliwionych ataków armji jugosłowiańskiej na terytorjum rumuńskie i lotnictwa jugosłowiańskiego na rumuńskie miasta. Prasa rumuńska zachowała jak najdalej idącą powściągliwość w odniesieniu do wypadków w Jugosławji.

Minister przypomniał, że naród rumuński był stale wyszydzany w jugosłowiańskich podręcznikach szkolnych i że liczna rumuńska mniejszość narodowa w południowej Słowenji była zawsze uciskana, mimo, że Serbowie w rumuńskim banacie cieszą się wszelkiemi prawami. Wreszcie — oświadczył minister Crainic — należy sobie przypomnieć o **antyrumuńskiem nastawieniu nawet oficjalnej prasy jugosłowiańskiej w okresie utraty Besarabji.**

Prof. Crainic przeszedł następnie do omówienia ostrej kampanji prowadzonej w ostatnim czasie przez radjo ateńskie **także w języku rumuńskim** przeciwko przyjaznym stosunkom niemiecko-rumuńskim. Twierdzenie radja greckiego, jakby Niemcy były wrogiem kościoła ortodoksyjnego, do którego należą Rumuni i pozostałe narody bałkańskie, jest zupełnie fałszywe. W rzeczywistości prawdą jest coś wręcz przeciwnego. Niemcy nie mieszają się do kościelnych stosunków państw bałkańskich, a ponadto niemiecka nauka również w dziedzinie teologji ortodoksyjnej zajmuje czołowe stanowisko.



Mapa Bałkanu.

Sztokholmski dziennik o wydarzeniach na Bałkanach.

Sztokholm, 9 kwietnia. „Svenska Morgenbladet" w artykule wstępnym na temat wydarzeń na południowym wschodzie pisze, iż kanclerz Hitler dał krokowi Niemiec przeciwko Atenom i Belgradowi całkowicie niezaprzeczalne uzasadnienie. **Bałkan stał się terenem wypadowym dla wojsk greckich,** wobec czego Niemcy nie mogły się tej sytuacji dłużej bezczynnie przygiądać. Sztokholmski dziennik pisze dalej, iż rzadko się zdarza, aby tego rodzaju wybitnie strategiczny atak posiadał lepsze podstawy, jak ostatnio na Bałkanach.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglją i Węgrami.

Budapeszt, 9 kwietnia. **Poseł angielski w Budapeszcie, Owen St. Clair Malley, zakomunikował węgierskiemu premjerowi i ministrowi spraw zagranicznych Bardossy'emu, że Wielka Brytanja zrywa stosunki dyplomatyczne z Węgrami. Poseł angielski prosił o możliwie szybkie wystawienie mu paszportów.**

Współpraca jugosłowiańsko-angielska.

Nowy Jork, 9 kwietnia. O współpracy Anglji ze sprawcami przewrotu w Jugosławji dobitnie świadczy treść depeszy United Press z Londynu, według której w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach mówiono o tem, jakoby jugosłowiański sztab generalny miał być poinformowany o planach brytyjskich na temat przyszłych wydarzeń.

Przygotowania wojskowe Anglji na terenie Grecji.

Sztokholm, 9 kwietnia. Jak donosi z Londynu korespondent dziennika „Aftonbladet", w neutralnych dyplomatycznych kołach w Londynie mówi się jakoby **codziennie opuszczało Afrykę 5 angielskich okrętów z transportami wojsk i materjału wojennego, które przybywają do Grecji.**

Neutralni dyplomaci mieli pozatem oświadczyć, iż brytyjskie wojska miały być wysłane do północnej części Grecji, gdzie obsadzić miały linję, poczynając od portowego miasta Volo nad morzem Egejskiem, a na zachodniem wybrzeżu, naprzeciw wyspy Korfu skończywszy. Wszystkie hotele w południowej Grecji zostały od dłuższego czasu zarezerwowane na rachunek brytyjskiego sztabu, a przeznaczone jako kwatery dla wyższych oficerów.

Grecy domagają się odwołania Nowozelandczyków.

Ankara, 9 kwietnia. **Według ostatnio nadeszłych wiadomości na macedońskim odcinku frontu miało dojść do nieporozumień między wojskami nowozelandzkiemi a greckiemi.**

Nowozelandczycy mieli otworzyć ogień na Greków, którzy rozpoczęli marsz celem obejścia doliny Struma, co jednak zostało uznane przez Nowozelandczyków za odwrót bez walki. Od strzałów żołnierzy nowozelandzkich zginęło 40 żołnierzy greckich, wielu zostało rannych.

Dowództwo greckiego odcinka widziało się zmuszone, celem uniknięcia dalszych nieporozumień z Nowozelandczykami, a niezwykle podnieconymi skutkiem ostatnich zajść z Grekami, do żądania odwołania Nowozelandczyków.



Slepa uliczka.

Sztokholm, 9 kwietnia. Znany angielski autor wojskowy, kapitan Lidell Hart, już 21 marca rozważał na łamach „Daily Mail" wojskowe znaczenie akcji brytyjskiej na Bałkanach.

W tym artykule, po wstępnych uwagach, poświęconych przedewszystkiem zobrazowaniu strategicznych i geograficznych warunków sytuacyjnych, Lidell Hart stawia pytanie: „Co może Hitler zyskać przez swoje zwycięstwo w Grecji?".

Pozornie Grecja pod względem geograficznym jest ślepą uliczką i wielu nie pojmuje, jakie korzyści może dać wkroczenie do Grecji takiej potędze lądowej, jak Niemcy. Obserwując powierzchownie, zwycięstwo nad Grecją nie może mieć żadnego decydującego znaczenia dla przebiegu wojny. Kapitan Lidell Hart ostrzega przed akcją brytyjską na Bałkanach, ponieważ Anglja może być ponownie napiętnowana jako wróg pokoju europejskiego. Ponadto Anglja może zostać pozbawiona swego ostatniego oparcia na kontynencie europejskim.

„Z drugiej strony jednak — pisze dalej Lidell Hart" — może dojść w Macedonji do rozbicia potęgi brytyjskiej. Jeżeli nie wyślemy żadnych wojsk — oświadcza on w dalszym ciągu — to wówczas zostanie zachwiane zaufanie w nasze siły i nasze dobre chęci w kierunku poparcia naszych sprzymierzonych. Jeżeli natomiast wysadzimy tam wojska, to Hiler może uzyskać szanse powtórzenia dla nas Dunkierki.

„Im więcej sił angielskich ściąga się nad morze Egejskie, tem bardziej wzrastają widoki zwycięskiego ataku na samą Anglję. Im więcej wojsk wysyła się z Anglji na Daleki Wschód, tem większy staje się tonaż okrętowy, potrzebny dla ich zaopatrzenia i utrzymania w należytym stanie i tem mniejsza staje się liczba okrętów, stojących do dyspozycji dla zaopatrzenia macierzy angielskiej".

Artykuł, który ukazał się jeszcze w dniu 21 marca, a napisany został jeszcze wcześniej, czyni wrażenie rozpaczliwego wołania o pomoc człowieka, który widzi zbliżające się nieszczęście. Zdanie artykułu, iż Anglja może się narazić na opinję macicielki pokoju europejskiego, o ile wyszle wojska na Bałkany, znalazło potwierdzenie szybciej, niż tego obawiał się Lidell Hart.

Głosy ostrzeżenia.

Nowy Jork, 9 kwietnia. Delegaci z 43 stanów amerykańskich przyjęli rezolucję, wyrażającą żądanie, **aby Stany Zjednoczone bezwarunkowo prowadziły politykę pokoju.** Rezolucja zarzuca Rooseveltowi i Willkie złamanie swych przyrzeczeń wyborczych co do utrzymania Stanów Zjednoczonych zdala od wojny „cynicznemi słowami i czynami". Dalej rezolucja domaga się skończenia z „sojuszem wojskowym z Imperjum brytyjskiem", a przedewszystkiem **zakazu wysłania na morze amerykańskich konwojów morskich".**

Na pewnem masowem zebraniu w Cleveland **również senator Wheeler ostrzegał przed zastosowaniem konwojów amerykańskich.** Jak słychać, konwoje takie **mają być w najbliższym czasie wysłane tytułem próby do Ameryki południowej lub Afryki południowej.** O ile społeczeństwo amerykańskie nie zaprotestuje wówczas zbyt poważnie, konwoje takie wysłanoby do strefy wojennej. **Wtedy potrzeba jeszcze tylko wymiany strzałów, a Stany Zjednoczone znajdą się w stanie wojny.**

Przechodząc do zmiany zapatrywań u Willkie'go, senator Wheeler oświadczył, że w okresie wygłaszania swoich przemówień wyborczych, w których czynił on obietnice pokojowe, uważany był Willkie za narzędzie Wallstreet. Dziś natomiast, kiedy Willkie o swoich przyrzeczeniach pokojowych wyraża się, iż były to tylko mowy przedwyborcze, Roosevelt nazywa go wielkim patrjotą.

Manifestacje wierności dla Mussoliniego.

Rzym, 9 kwietnia. Patrjotyczne manifestacje, jakie w ubiegły poniedziałek odbyły się we wszystkich większych miastach włoskich, z powodu walki z Jugosławją, **powtórzyły się w ubiegły wtorek w znacznie większych rozmiarach.**

Ulicami Rzymu przeszły pochody tłumów, które niosły transparenty z napisami: „Niech żyje król! Niech żyje Duce! Niech żyje armja!" Te spontaniczne manifestacje osiągnęły swój punkt kulminacyjny na Piazza Venezia.

Na skutek burzliwych owacyj wielotysiecznej masy ludzkiej, jaka zebrała się przed historycznym pałacem, **na balkonie ukazał się Mussolini,** aby pozdrowić tłumy, które przyjęły go huraganem okrzyków. Mussolini musiał jeszcze raz ukazać się nieprzebranym tłumom ludzkim, aby podziękować za manifestację wierności i dopiero wówczas wielki plac zwolna pustoszał.

Coraz większe straty okrętowe.

Sztokholm, 9 kwietnia. Brytyjski minister żeglugi Ronald Cross oświadczył w wywiadzie, udzielonym bawiącemu w Londynie sprawozdawcy szwedzkiego organu rządowego „Social-Demokraten", że straty Wielkiej Brytanji w okrętach już teraz przybrały przerażające rozmiary.

Anglja musi się liczyć z dalszemi ciężkiemi stratami swej floty. **Celem możliwego wyrównania tych strat, brytyjskie ministerstwo żeglugi oparło całe swoje nadzieje na zdolnoci produkcyjnej Stanów Zjednoczonych.** Swoje nadzieje uzasadnia minister żeglugi tem, że **straty floty brytyjskiej są większe, niż wynosi ilość nowozbudowanych okrętów.**

Cross przyznał, że tempo wyładowywania okrętów w portach angielskich pomimo wszelkich dyskusyj parlamentarnych jest w dalszym ciągu niezadawalające. Powody tego opaźniania tempa podaje „Times" wytaczając niezwykle wymowne skargi z tego powodu, że „niemieckie ataki powietrzne zbyt często przeszkadzają zarówno w dzień jak i w nocy przy pracach w portach".

* * *

Prasa manilska stojąca zupełnie pod wpływami angielskiemi, przy każdej sposobności zaprzecza sukcesów niemieckiej przeciwblokady. W przeciwstawieniu do tego pewien kupiec chiński, mianowicie dostawca chmielu do żydowskiej firmy Landauer w Londynie, oświadczył, że **na 9 transportów okrętowych wysłanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy do Anglji, firma Landauer zaksięgowała dotychczas nadejście zaledwo dwóch.**

Pozatem do Manili nadchodzą okręty coraz rzadziej tak, że jedno towarzystwo handlowe po drugiem jest zmuszone do wycofywania swoich ogłoszeń w dziale okrętowym czasopisma „Manila Daily Bulletin". Wynikłe wskutek tego wolne miejsce w tem wydawnictwie obraca się na reklamę wystawy kwiatowej, zorganizowanej na akcję pomocy dla ludności angielskiej cierpiącej nędzę wskuek wojny.

Zacięta walka o ufortyfikowaną górę.

Jeden z niemieckich sprawozdawców wojennych opisuje zdobycie silnie ufortyfikowanego stanowiska greckiego przez niemieckich strzelców górskich. Interesujący ten opis zamieszczamy poniżej. (Red.)

Na granicy burgarsko-greckiej, 6 kwietnia o świcie.

Dowódca oddziału szturmowego pionierów, młody porucznik, wyspinał się kilka metrów w górę, które jego i jego ludzi dzieliły od posterunków greckich. Ma on oddać pierwszy strzał i tem samem **otworzyć walkę na jednym odcinku o grecką strefę fortyfikacyjną.** Fort, który zagradzał drogę jedynej wąskiej ścieżce, musiał zostać najprzód zdobyty.

Teraz ludzie są już na górze. **Strzały przerywają ciszę świtu.** Z rozrywającym uszy hukiem ładunki dynamitu zrywają zasieki z drutu. Później padają granaty ręczne. **Warta grecka broni się.** Większy ładunek kładzie kres jej oporowi. W kilka minut później pionierzy górscy atakują głębiej leżący rów strzelecki. **Równocześnie inny oddział wypadowy zdobył drugi fort na tej samej wysokości.** Teraz niemieccy żołnierze spieszą wdół, aby zaatakować dalsze fortyfikacje. Młody porucznik, który dał znak do ataku, zostaje zniesiony w dolinę. Otrzymał postrzał w nogę.

W międzyczasie artylerja przeciwlotnicza i przeciwpancerna wzięła pod ogień ze wzniesienia forty stożka wysokości ponad 1.300 m. To jest właśnie **ufortyfikowana góra, podpora całego systemu obronnego.** Naliczono na niej conajmniej 25 małych i dużych fortów. Z tego powodu **nazywano tę górę „górską twierdzą".**

Drugi strzał był celny. Nawet i bez szkieł można było rozpoznać ślady pocisków armatnich. A potem rozpoczął się połączony ogień ciężkich dział i moździerzy. Wyrwa koło wyrwy. **Kilka fortów rozpadło się.** Grecy odpowiedzieli ogniem karabinów maszynowych, wysyłając także żelazne „pozdrowienia" artyleryjskie.

Nagle rozległ się brzęk motorów pod błękitnem niebem. **Pojawiły się samoloty nurkowe.** Właśnie ukazało się słońce w krwawo czerwonej poświacie, gdy samoloty wyjąc nurkowały wdół. **Straszliwe detonacje wypełniły ciche zazwyczaj doliny pogórza.** Góry zadrżały. Po drugiej stronie na szczycie tryskają potężne czarne fontanny ziemi. Kawałki drzew i kamienie przelatują w powietrzu.

Szaro-brązowe kłęby dymu osłoniły całą górę. **Niektóre z fortów rozpadły się całkowicie.** Inne trzymają się jeszcze i nurkowce muszą w kilku falach zrzucać swoje śmiercionośne ciężary. Także i bombardowanie niemieckiej artylerji staje się silniejszem. Całemi godzinami powietrze drży i brzęczy od pocisków.

Na prawym stoku góry kule świetliste dają znak, że **pionierzy i strzelcy dokonali dzieła.** Artylerja górska ostrzeliwuje obecnie pokryty śniegiem grzebień sąsiedniej góry, wysokości ponad 1.500 m. **Grupy szturmowe wbiegają na „górską twierdzę".**

I okazuje się, że mimo długiego bombardowania **liczne forty jeszcze stoją.** Grecy bronią się zawzięcie, ogień ich karabinów maszynowych staje się silniejszy. Ich ciężka artylerja zdaje się cofnęła się, gdyż później nadlatują **liczne ciężkie pociski.** W największym trudzie strzelcy muszą wywalczać fort po forcie. Krótkie czerwono-żółte płominie ognia pozwalają wnioskować, że działają tam straszliwe miotacze ognia.

Pionierzy jednak nie mogą sami wszystkiego dokonać. Znowu muszą grzmieć armaty piechoty, działa przeciwpancerne i moździerze. Wreszcie, gdy ogień został przerwany, widzimy niemieckich żołnierzy na szczycie „twierdzy górskiej". **Ale tu i ówdzie natrafiają na opór, aż wreszcie i ten ustaje.**

Była to twarda walka. Nawet żar słońca nie zdołał przytłumić rozmachu ataku. Mimo nocy spędzonej na warcie, mimo olbrzymiego fizycznego wysiłku, jakiego wymaga walka w górach, nikt nie zaznaje wypoczynku. I podczas gdy samoloty nurkowe nalatują na coraz to inne objekty, **wojska maszerują dalej w kierunku niziny Struma,** tak ważnej ze względów strategicznych.

Gorączkowe przygotowania obronne w Atenach.

Berno, 9 kwietnia. W Atenach przeprowadza się obecnie w największym pośpiechu nowe wojskowe zarządzenia. Władze miasta Aten **zmobilizowały wszystkich murarzy, cieśli i robotników budowlanych,** polecając im wybudowanie nowych, głębszych schronów przeciwlotniczych.

Jak donosi „Exchange", **na ulicach wykopano rowy, celem osłony przeciwko nalotom.** Organizacje młodzieżowe i mężczyźni, niepodlegający obowiązkowi służby wojskowej, zostali zaciągnięci, według doniesienia agencji brytyjskiej, do związku obrony przeciwlotniczej. Na wszystkich punktach węzłowych i rogach ulic usypano góry piasku i poczyniono wszelkie inne przygotowania na wypadek zrzucenia bomb zapalających.

Z doniesień agencji brytyjskiej można wnioskować, że ulicami stolicy Grecji przeciągają oddziały wojsk angielskich.

Pochód historji nie da się powstrzymać.

Praga, 9 kwietnia. **Na łamach wieczornego wydania dziennika „Ceske Slovo" znany czeski publicysta dr. E. Vajtauer pisze w związku z obecną sytuacją, co następuje:**

„To, co Serbja przeżywa dziś z winy angielskich podpalaczy wojennych, jest **początkiem tragedji, której kraj ten mógłby sobie zaoszczędzić.** Pochód historji nie da się powstrzymać, a historja zmusza nieodwołalnie Europę do zjednoczenia się".

To samo zagadnienie omawia również poranne wydanie dziennika „Ceske Slovo": „Klika serbskich generałów **weszła na drogę bezgranicznej manji wielkości** i marzy obecnie całkiem jawnie o nowych granicach, a naturalnie przedewszystkiem o zwycięstwach. Pod tym względem jednak generałowie serbscy nie są pierwszymi. **W taki sam sposób poczynali sobie także polscy generałowie.** Uważamy za zupełnie zbyteczne stawianie jakichkolwiek przepowiedni, umiejscowionych czasowo lub lokalnie. Jedno jest jednak pewne: „Nadchodzi czas, w którym pakt trzech przy zastosowaniu swego położenia i środków technicznych zmierzy się z temi słabemi „narzędziami", jakie Anglosasi zmobilizowali pospiesznie dla swoich celów w obecnej sytuacji".

Odezwa Chorwatów z protektoratu.

Praga, 9 kwietnia. **Czeska ajencja informacyjna „Centropress" otrzymała w poniedziałek następującą odezwę Chorwatów, zamieszkałych w protektoracie:**

„My Chorwaci, zamieszkali w Czechach i Morawach potępiamy jaknajostrzej pucz wywołany przez serbską partję wojskową przy współdziałaniu patrjarchy i godzący w dzieło pokoju, przez który **Belgrad po raz drugi bierze na siebie winę wojny i rozlewu krwi.** My Chorwaci spodziewamy się, że po wkroczeniu wojsk niemieckich wkrótce wybije dla nas godzina oddawna upragnionego **wyswobodzenia od jarzma serbskiego".**

133 osoby pozbawiono obywatelstwa francuskiego.

Genewa, 9 kwietnia. Z Vichy donoszą: We wtorkowym numerze francuskiego dziennika ustaw ukazała się nowa lista, zawierająca nazwiska 133 osób, które pozbawiono obywatelstwa francuskiego. Wśród tych figuruje wiele nazwisk żydowskich.

Rozmowa Mołotowa z Matsuoką.

Moskwa, 9 kwietnia. Na temat rozmowy między japońskim ministrem spraw zagranicznych Matsuoką a szefem rządu sowieckiego i komisarzem ludowym spraw zagranicznych Mołotowem, wydano następujący komunikat urzędowy:

„W dniu 7 kwietnia przewodniczący rady komisarzy ludowych i komisarz ludowy spraw zagranicznych Mołotow przyjął japońskiego ministra spraw zagranicznych Matsuoka, któremu towarzyszył ambasador japoński w Moskwie Tatekawa".

Depesza pożegnalna min. Matsuoki.

Berlin, 9 kwietnia. **Minister spraw zagranicznych Japonji Matsuoka przesłał niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych v. Ribbentropowi następującą depeszę:**

„Dziś rano słuchałem Pańskiego oświadczenia radjowego w sprawie sytuacji jugosłowiańskiej i greckiej i równocześnie dowiedziałem się, że armja niemiecka wystąpiła czynnie. — Przesyłam pozdrowienia Kanclerzowi Hitlerowi, Waszej Ekscelencji i rządowi niemieckiemu z ostatniego dworca kolejowego Małkini, gdzie żegnam się z Niemcami i składam Panu życzenia szczęścia i sukcesów. Yosuke Matsuoka".

Program nowego rządu Iraku

Bejrut, 9 kwietnia. Po objęciu władzy w Iraku Raszid Ali el Kailani wygłosił przez radjo program swego rządu, który to program jest zgodny co do treści z programem, jaki zamierzał przeprowadzić dawniej w okresie sprawozdania rządów.

Program ten zawiera: 1) **wstrzymanie się Iraku od udziału w wojnie,** 2) **poszanowanie dla międzynarodowych umów,** 3) **nawiązanie bliższych stosunków z sąsiadującemi z Irakiem państwami arabskiemi i niearabskiemi.**

Z odezwy ponadto wynikało, że zbiegły regent Abdul Iliah popełnił w czasie swej regencji szereg błędów, które mogły narazić kraj na poważne niebezpieczeństwa.

W tym mniej więcej sensie zwrócił się również do narodu w Iraku z odezwą szef sztabu generalnego w Iraku.

Przemówienie premjera Konoye do gubernatorów.

Tokio, 9 kwietnia. **We wtorek rano premjer książę Konoye wygłosił przemówienie na temat politycznej sytuacji zagranicznej i wewnętrznej wobec gubernatorów Japonji, odbywających obecnie w Tokio kilkudniową konferencję.**

Nie potrzebuję — oświadczył premjer na wstępie — podkreślać specjalnie wobec tego zgromadzenia, że polityka Japonji jest **zdecydowanie nastawiona na pakt trzech.** Państwo japońskie pragnie coraz bardziej zacieśniać swoje stosunki z zaprzyjaźnionemi mocarstwami osi, celem przywrócenia w ten sposób możliwie jak najszybciej pokoju światowego.

W dziedzinie polityki wewnętrznej najpilniejszem zadaniem jest w dalszym ciągu **gruntowna reforma całej struktury narodowej.** Gdyby ktoś usiłował stworzyć dobrze zorganizowaną i skutecznie działającą obronę narodową i mobilizację kraju jedynie środkami administracyjnemi bez zasadniczych zmian całej struktury narodowej, ten mógłby doprowadzić do fiaska całej akcji.

Bezpośrednio po konferencji wszyscy gubernatorowie zostali przyjęci pojedynczo na audiencji przez cesarza Japonji.

Otwarcie instytutu ibero-amerykańskiego w Tokio.

Tokio, 9 kwietnia. W poniedziałek odbył się w Tokio akt otwarcia instytutu ibero-amerykańskiego. W uroczystości tej wzięli udział liczni przedstawiciele urzędu spraw zagranicznych, ministerstwa spraw zamorskich, komunikacji, wojny i marynarki wojennej, jak również urzędu planowania.

Jak słychać, instytut odbywać będzie miesięczne zebrania celem wymiany informacyj między zainteresowanemi placówkami rządowemi, oraz celem wypracowywania planów, mających za zadanie popieranie handlu z krajami ibero-amerykańskiemi, oraz regulowanie spraw emigracyjnych z temi krajami.

Przyznanie „Daily Heralda".

(=) **Sztokholm**, 9 kwietnia. **Analizując sytuację na Bałkanach, londyński „Daily Herald" pisze:**

„Biorąc pod uwagę pewne okoliczności zasadniczego znaczenia, nasza pozycja wyjściowa do kampanji bałkańskiej w roku 1941 jest **korzystniejsza niż w kampanji skandynawskiej z roku 1940.** Historja będzie nieustannie zadawała pytanie, dlaczego wówczas **nasi czołowi politycy i stratedzy dali się zaskoczyć.** Tym razem nie mamy do czynienia z zaskoczeniem. Już oddawna siły brytyjskie i greckie walczyły wspólnie w powietrzu i na morzu, a brytyjscy i greccy dowódcy wojskowi **układali wspólnie swoje plany".**

Ten wyjątek z niezaprzeczalnie angielskiego dziennika stanowi dalszy niedwuznaczny dowód, iż Anglja poczyniła planowe przygotowania wojskowe na terenie Bałkanów.

Feljeton krakowski.

OGONEK

Ogonek, czyli tasiemiec, inaczej: uszeregowana ciżba ludzka, nie jest tworem wojennym (nowotworem), lecz potworem wylęgłym już w pokojowych przedsionkach kolejowych, pocztowych, teatralnych i kinowych. Obecnie bywa często sztucznie hodowany i stosowany przez kupców, którzy gryzą nim oczy, demonstrując przed konkurencją, że mają coś do sprzedania. Najczęściej jednak stwarza go sama P. T. Klientela, bowiem praktyka wykazała, że ogonek jest świetnem miejscem spotkań „towarzyskien", pozatem ogonek wychowuje, kształci, uświadamia, krótko mówiąc, spełnia rolę uniwersytetu ludowego na świeżem powietrzu i... (co jest najważniejsze), zabija najgroźniejszą zmorę, mianowicie: czas.

„Kto nie wierzy, niech zmierzy", — stajemy zatem w ogonku „i dobra!"

— Ohoho! Ale fajny ogon! Co tu dajom?

— Minso na czerwone. Stańse pani!

— A wi pani, stane se. Prowde mówiono, mom obiod na dziś i na jutro, ale se stane, kiedy i pani stoi. Kupe czasu pani nie widziałam, gdzie sie pani podziwała?

— A tak sie człowiek tuło po tyk ogonak. Wczoraj stałam moja pani, cały dziń na Pawi za wenglem.

— Dostała pani?

— Nie, wcale nie dawali. Ale stałyśmy, bo to niewiadomo...

— A jo znowu na Długi byłam, bo mówili, że mo przyńść masło. Wystałyśmy sie prawie cały dzień. A com sie natarmosiła. Bo to wcionż rozpendzajom, a rozeńść sie, a rozeńść, a drugie sie pchajom! A jak tu iść, kiedy mi somsiadka godała, że mo być masło. I nie dałyśmy sie, moja pani...

— Dwójkami stawać, nie po trzy...

— Tak, tak, dwójeczki, pareczki, moje państwo. Chłopoczek, dziewczynka i w kupie sie trzymać, żeby ciepło było...

— Dzisz! Staremu dziewczynki sie zachciwo!

— Nie tupaj pani w kałuże, bo mi ostatnie pantalony zachlapiesz i jak się wygalantuje na sąd ostateczny?...

— Nie weźmie pana „Aeternitas".

— A jakże! Karawaniarze bedom mną poniwirać.

— ...i nie dałyśmy sie, moja pani, wystałam do pionty i masła nie było. Zmarzłam pierońsko, a jak przyszłam do chałpy, to jeszcze stary na mnie wsiod z pyskiem, a to: gdziem siedziała, że po bojkach łaże i takie inne kawołki. Taki chłop, moja pani, to myśli, że człekowi wszystko do rąk leci, jak on te pare centów do domu przytaska. Jakoś tego ogona nic nie ubywo?...

— A bo jeszcze zamkniente.

— Dopiroś pani na ogon wlazła, a już pani ze ścirwem do domu chcesz migać? Dobra sobie...

— Halo! Paniusiu, tylko nie fastrygować sie!

— Ależ kawalerze, chciałam się tylko spytać, na co państwo czekacie!

— Tu nima żodnyk państwa, ino same porzondne pozbirane ludzie...

— Znomy takik, co sie pytajom. Pyto cie i pyto, a przylipio sie do ogona i ani sie obejrzysz, jak się przyfastryguje i przed tobom do sklepu wjedzie.

— A, to ta lepsza skwera! Te z piórkami na głowach...

— I com kciała rzec... aha! Mańka teraz zaczena robić w „cygarfabryce", to mi bedzie lży...

— E, co ona tam zarobi, moja pani...

— Co zarobi, to zarobi. A jak bedzie miała rozum, to se bedzie umiała pomóc...

— Nie do rady! Tak podobno rewidujom, zaglondajom...

— No, przecie wszendzie ji nie zajrzom!

— Ale?! Co pani gitare zawracosz! Mój kolega, to pchoł w siebie tytoń jak we taje, a i to go nakryli...

Nie wtroncoj sie, chłopok, w cudze interesy! Com kciała rzec.... Aha! A Fredek idzie od kwietnia do Baudigsa...

— Do Baudigta, chciała pani powiedzieć.

— Baudingst sie mówi!

— Bedziesz ty cicho, smrodzie jeden!

— No, tylko nie smrodzie! Bo paniom z tom Mańkom zasypie!

— To sie nie wtroncoj do starszyk. No to Fredek idzie do Bau....tego, czy jak tam i nareście bedzie spokój w domu.

— Patrz pani, jakom se ta dziadówa tam przed nami, chustke galantom kupiła!

— Ta z tom czornom w kropki?

— Ehe! Ale czekojno pani... Cosik sie te kropki ruszajom...

— Może wszy?

— A ino to jak owies!

— Hehe! To pani dopiro teraz widzi? Ja sie tu z kolegom przed godzinom założyłem, że ta mała przegoni tom dużom. I już jom dochodzi. Patrzaj pani, jak finiszuje!

— Yh! Brrr! Wi pani, już pchła, czeli pluskwa, to także zwyczajne domowe owady. Ale wszy to sie brzydze....

— I to taka baba do ogona sie wlepi i zaraze sieje!

— Tyfus!...

— Gupi! Tyfus je od zimioków!

— I zacharyny!

— Ehe!

— A ten ogon nic sie nie ruszo...

— Wbij mu pani śpilke w koniec, to sie ruszy.

— A wi pani, nogi mi zmarzły i z rynny na mnie kapie.

— To pchnijmy sie naprzód.

— Kiedy sie niedo. Wi pani, póde zoboczyć, czemu to sie nic nie posuwo... Co, jeszcze zamknięte?!

— A chto pani powiedzioł, że będzie otwarte. Przecie napisane jak byk, że minsa nima!

— No, to czemu pani pod samym sklepem stoisz, choć widzisz co jest napisane.

— Skond jo tam za rogiem moge wiedzieć, co tu napisane?

— Nie czep sie pani! Pod swoim domem stoje! Spotkałyśmy sie tu we trzy na pogadendke, a ogon sie do nos przyczepił. Co mnie to obchodzi...

— No, widzicie ludzie, toć my tu darmo stoimy. Pani, pani kochana... a chodźże pani stond... Ale bedzie znowu stary klon, jak licho... I nic człowiek nie wystojał...

— Ale czekajno pani! Przy kolonialce robi sie ogon! Staniemy sobie...

— Pani kochana! Jo musze iść dać obiod moji rabiacie. Ale stań pani i trzymoj dla mnie miejsce. Za godzinkę jestem nazod, to se jeszcze pogodomy...

Wiktor Manuse.

Poświęcenie nowego kościoła w Grochowie.

Warszawa, 9 kwietnia. **W obecności około 10.000 osób odbyła się na Grochowie uroczystość poświęcenia nowego kościoła-pomnika, pod wezwaniem Najczystszego Serca Marji.**

Aktu poświęcenia dokonał ks. Zygmunt Choromański w imieniu Jego Eminencji arcybiskupa ks. Stanisława Galla. Nowo oddany do użytku kościół uważać należy obecnie **za największy i najpiękniejszy z kościołów wzniesionych w ostatnich latach.** Zbudowany został w stylu neogotyckim, do budowy jego został użyty żelbeton jako materjał konstrukcyjny. Budowę kościoła-pomnika rozpoczęto w r. 1934, kiedy okazało się, że znajdujący się tamże drewniany kościółek parafialny nie może już pomieścić wszystkich wiernych. Fundusze, przy pomocy których został wzniesiony ten przybytek, składały się przeważnie z ofiar niezamożnych parafjan Grochowa, z pośród rzemieślników, robotników a nawet bezrobotnych. Na ogólną do chwili obecnej sumę 550.000 zł. ludzie ci dali 70 proc., nie licząc oczywiście ofiar w robociźnie.

Wspomnieć należy o głębokiej wierze okolicznej ludności w szczególną opiekę Najśw. Marji Panny, jaką roztacza nad tym kościołem. Za widoczny znak opieki Serca Marji uważa się **cudowne wprost ocalenie budowli podczas działań wojennych, pomimo, że uderzyło w nią aż 16 pocisków.**

Zaginął 14-letni chłopiec.

Kraków, 9 kwietnia. Jak nam doniesiono, **w dniu 20 marca zaginął 14-letni chłopiec Władysław Seroczyński**, który wyszedł do szkoły o godz. 12 i już nie powrócił.

Rysopis zaginionego: wzrost wysoki, szczupły, twarz pociągła, oczy niebieskie duże, włosy ciemno-blond, ubrany w granatowe ubranie, spodnie długie, jesionka granatowa, czapka granatowa, narciarska, buciki czarne. Ktokolwiekby wiedział o miejscu i losie zaginionego, proszony jest o zawiadomienie pod adresem: Fa „Bacutil", Warszawa, Bartoszewicza 7, telefon 572-80.

Dzielnica żydowska w Kielcach.

Kielce, 9 kwietnia. **Po Radomiu, także i Kielce stworzyły dzielnicę mieszkaniową dla żydów.** W ubiegłą niedzielę akcja przesiedleńcza w dzielnicy żydowskiej, która znajduje się w północnej i północno-wschodniej stronie miasta **zostanie zakończona.**

Akcja przesiedleńcza oprócz mieszkań **objęła także sklepy, warsztaty,** pozostające w rękach żydowskich, a nie dotyczyła przedsiębiorstw, znajdujących się pod zarządem powierniczym. Wszyscy aryjscy mieszkańcy zamkniętej żydowskiej dzielnicy muszą natychmiast w miarę możności opuścić mieszkania.

Żydzi, zamieszkujący dzielnicę żydowską, w celu udania się do pracy i interesów mogą ją wówczas opuścić, gdy będą posiadać specjalne zezwolenie i dowód osobisty z fotografją. **Aryjczykom wstęp do dzielnicy żydowskiej jest zabroniony.** Chodzenie po ulicach Radomskiej, Piotrkowskiej i Bodzentyńskiej żydom jest zabronione.

Specjalne dorożki dla żydów w Lublinie.

Lublin, 9 kwietnia. Mocą wydanego przez Izbę Rzemieślniczą rozporządzenia, żydzi mogą się posługiwać dorożkami specjalnie wyznaczonemi dla nich.

Zarządzenie to ma na celu zapobieżenie szerzeniu się chorób zaraźliwych, jak tyfus i dur brzuszny, któreto choroby mają wyłącznie swe siedlisko wśród żydów.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 9 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **dr. Wróblewski Jan**, lat 39; **dr. Franciszek Ochenduszko**, emrytowany sędzia i adwokat, lat 81; **Stanisława Henryka Delekta**, absolwentka Gimnazjum Państwowego w Krakowie, lat 26; **Henryk Klein**, technik dentystyczny, lat 49; **Ludwik Kasprowicz**, portjer Teatru Państwowego w Krakowie, lat 49; **Marja Pawińska**, wdowa, lat 92; **Stanisław Sander-Jaźwiecki**, urzędnik prywatny, lat 45; **Honorata z Zeleskich Michalczykowa-Isakowa**, wdowa, lat 86; **Józef Koudelka**, rekawicznik, b. kierownik firmy Bracia Bilewscy, lat 77; z Lehbasów **Karolina Baran**, wdowa po funkcjonarjuszu P. K. P., lat 62; **Jakób Baniak**, emeryt Z. U. S., lat 79; **Jan Luboch**, b. urzędnik państwowy, lat 21; **Stanisław Sagal**, b. kierownik szkoły, lat 64; **Olimpja z Demczyków Sosenkowa**, żona emerytowanego urzędnika P. K. P., lat 76; **Puchalska Zofja**, lat 16; **Guzik Anna**, lat 29; **Czyż Juljan**, lat 19; **Pankowska Rozalja**, 1 rok; **Wierzbicki Stefan**, lat 32; **Bajor Stanisław**, lat 37; **Krupa Anna**, lat 43; **Biesiada Helena**, **Pławiński Edmund**, 1 rok; **Żak Jan**, lat 63; **Siłakowska Franciszka**, lat 44; **Kożuchówna Bożena**, 16 miesięcy.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza Wielkiego 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Lubicz 7, tel. 121-82; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

W kilku wierszach.

Dziennik „Aftonbladet" przynosi depeszę swojego korespondenta nowojorskiego, iż ciężko uszkodzony angielski statek linjowy klasy „Queen-Elizabeth" przybył w niedziele do Nowego Jorku i zarzucił kotwicę koło wyspy Stanów. Wszystkie napisy oznaczające nazwę okrętu, zostały zamalowane.

*

W czasie próby uniknięcia zderzenia z jadącym nieprzepisowo motocyklem, autobus wypełniony do ostatniego miejsca, spadł z nasypu wysokości 3 m. na szosie w kierunku Rabat. 30 pasażerów odniosło ciężkie rany. Stan kierowcy i kilku żołnierzy jest beznadziejny.

*

Jugosłowiański poseł przy Kwirynale, Christie, opuszcza Rzym we czwartek. Dokładna godzina odjazdu i szczegóły podróży posła nie zostały zakomunikowane.

*

Członkowie obrony przeciwpowietrznej miasta Ramsgate na wschodniem wybrzeżu Anglji mieli sposobność obchodzenia ostatnio rzadkiego jubileuszu, mianowicie w chwili, kiedy musieli wystąpić do akcji z okazji 850-go alarmu powietrznego.

*

Generalny rezydent w Marokku, generał Nagues, został zaproszony w poniedziałek przez marszałka Petain na śniadanie. Popołudniu gen. Nogues odbył naradę z ministrem gospodarki Bouthillierem.

Wolne posady

REJONOWI sprzedawcy TONGI poszukiwani. Pisemne zgłoszenia „Par" — Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 sub. „TONGA". 2412k

LABORANTKĘ do pracowni foto graf. samodzielną przyjmę zaraz. — Kraków, Szewska 13. 14501

OGRODNICZEGO pomocnika przyjmę zaraz. Zgłoszenia: ul. Piaski 49, od 5 popołudniu. 14691

BUCHALTERA poszukuje fabryka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 14679".

PRZYJMĘ służącą do wszystkiego od 15-go kwietnia. Kraków, Rakowicka, ul. Główna 64. sklep. 14795

KOBIETA do sprzątania potrzebna. Mały Rynek 5, m. 8. 14796

FRYZJERKĘ zdolną na piątek i sobotę przyjmę Kękuś, Starowiślna 78. 14805

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, potrzebna: Kapucyńska 5, m 6. 14744

EKSPEDJENTKA do sklepu zegarmistrzowskiego, z niemieckim: Sławkowska 23, m. 1. 14750

DZIEWCZYNA do wszystkiego potrzebna: Dietla 83/7. 14755

CHŁOPAKA lat 12—14, tylko zamieszkałego [illegible] sierotę, wezmę do sklepu. Zgłoszenia listowne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 14758".

SEKRETARKA inteligentna, młoda siła, niemiecki, otrzyma pracę natychmiast. Zgłoszenia z życiorysem: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 14841".

PANIENKĘ do sklepu, ładne cerowanie, przyjmę. Dietla 78. 14788

CHŁOPCA do ślusarni potrzeba. Pogorzelski Józef, Kraków-Olsza, Dukatów 29. 14792

RUTYNOWANYCH agentów na prowincję na artykuły kosmetyczne, wysoka prowizja, poszukuje Biuro Handlowe, Kraków, skr. poczt. 294. 14828

DUŻE Zakłady Przemysłu Fermentacyjnego poszukują od ZARAZ praktycznie wyszkolonego zaufanego prokurenta (robotnika). Zgłoszenia z podaniem wymagań płacy należy składać łącznie z życiorysem do: Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2484k".

FRYZJERA męskiego przyjmę zaraz: Rakowicka 10, fryzjer 14879

POSZUKUJĘ natychmiast do domu niemieckiego pilnej, uczciwej służącej, obznajomionej z gotowaniem, mającej trochę język niemiecki. Zgłoszenia: Syrokomli 7, m. 1 14883

POTRZEBNA fryzjerka i fryzjer, siły pierwszorzędne. Kraków, Starowiślna 42. 14867

POSZUKUJĘ fryzjerki — oraz manikurzystki. — [illegible] Kraków, Starowiślna 28, fryzjer. 14803

MŁODA kucharka, tylko z b. dobremi świadectwami referencjami, poszukiwana od zaraz. Ul. Wyspiańskiego 15, I piętro od 9 rano do godz. 2-ej popoł. 14768

Posady poszukują

TECHNIK elektromechanik z wieloletnią praktyką, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 14682".

CUKIERNIK zdolny, obznajomiony dobrze w swoim zawodzie, poszukuje pracy w Krakowie. — Zgłoszenia: Maciaszek Henryk, Mościce, Warsztat mechaniczny 14689

SZOFER MECHANIK poszukuje pracy z językiem polskim, niemieckim z długoletnią praktyką, kawaler, lat 29. Pozwolenie jazdy na wszelkich samochodach spalinowych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14802".

BRANŻY ŻELAZNEJ zdolny fachowiec 15 lat praktyki w poważnych przedsiębiorstwach, zna działy: techniczny, narzędziowy, okuć budowl., kuchenny, ogrodniczy, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14807".

CUKIERNIK pierwszorzędny, obeznany z prowadzeniem wypieku ciastek i ewentualnie przystąpi do spółki. Najchętniej prowincja. Zgłoszenia kierować: BIURO Informacyj GRELAKA, Kraków, Długa 28. 14858

MŁODE małżeństwo poszukuje stróżostwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14772".

Kupno nieruchomości

KUPIĘ parcelę willową w Bronowicach Małych około 300 sążni dużą. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 14556".

KAMIENICĘ ewentualnie **PARCELĘ** budowlaną kupię. Pośrednictwo wykluczone. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 14673".

KUPIĘ pół domu dwurodzinnego lub jednorodzinnego, mieszkanie wolne komfortowe. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 14692".

KUPIĘ natychmiast parcelę w dzielnicy XII—XVII Krakowa lub na Woli Justowskiej wprost od właścicieli. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 14695".

KUPIĘ dom z ogrodem blisko tramwaju. Gotówka do tys. zł. Reszta dług. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14794".

OBJEKTY miejskie, wiejskie, dla bardzo poważnych reflektantów kupi natychmiast: „FIDUCIA" Kraków, Florjańska 15. 14855

Kupno

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie, [illegible] krawieckie kupi je Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 2392k

AKCJE listy zastawne — kupię. Warszawa Alberta 12-9. — Dobrocki. 2441k

POTRZEBUJEMY natychmiast ubrań, kostjumów, raglanów, palt, prochowców, dywanów, kilimów, lisów **PŁACIMY ZALICZKI.** Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 14864

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę garderobę męską, damską, płacę zaraz, tramwaj zwracam: **STAROWIŚLNA** 80, sklep. 14869

KUPUJĘ używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficyna. 14716

KILIMÓW KAP pluszowych potrzebujemy zaraz dla naszego klienta. **PŁACIMY** najwyższe ceny: „Centrokomis", Kraków Grodzka 9. 14877

ŁAŃCUSZEK zegarek, obrączki przedmiot wartościowy kupię: — **GRODZKA 5,** — I. piętro, oficyny 14479

PIEC stolarski duży kupię. Wiadomość: Kazim. Wielkiego 21. stolarnia. 14526

KUFUJĘ gotówką ubrania, płaszcze, koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy: św. Krzyża 7, Sklep kupna i sprzedaży. 14638

MEBLE WSZELKIE KUFUJE Hala Meblowa, sklep Grodzka 59 magazyn Wiślna 4. 14669

ZŁOTE, SREBRNE przedmioty reperuje oraz kupuje srebro: **GRODZKA** 60 14108

POTRZEBUJEMY zaraz płaszczy damskich, palt, kilimów — udzielamy zaliczek — Dom Komisowy, **WIŚLNA 8.** 14453

TAPCZAN kupię zaraz. Zgłoszenia: Starowiślna 12/22. 14799

PIANINO krótki fortepian, kupię tylko prywatnie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14800

SZAFY ciemną, trójdzielną w dobrym stanie kupię (podać ceny). Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14748".

KASĘ żelazną używaną kupię. Starowiślna 26, — zegarmistrz. 14760

KUPIĘ kanapki, stoły kawiarniane, dużą portjerę lub materiał, chodniki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 14727"

ROK GUBERNATORSTWA płacę zł. 5.—; Kraków, — Skr. poczt. 194 14740

ZBIORY znaczków: kupno, sprzedaż, zamiana. A. Macak — Długa 2. 14821

POSZUKUJEMY KRYSZTAŁOWEJ MEMBRANY do patefonu. — Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 14839

POSZUKUJEMY zaraz futer, lisów ubrań, palt, kostjumów, — raglanów, prochowców, sukien, dywanów, kilimów, fotoaparatów. — **PŁACIMY ZALICZKI.** Komis. Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 14861

ZNACZKI zanim sprzedasz zapytaj się mnie. Firma inż. Iwanicki, Florjańska 30, w podworcu. 14868

Sprzedaż nieruchomości

3 PARCELE z narożnikiem — całość, lub osobno, sprzedam zaraz. Wiadomość: Krótka 1. 14460

WILLĘ komfortową, sześciopokojową, dwumorgowy ogród warzywno-owocowy — pod Krakowem. gotówką 50.000.— sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 14835

KAMIENICĘ pełnokomfortową, dochodową, śródmieście, gotówką 150.000 — sprzeda „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 14836

KAMIENICE domki, gospodarstwa, place budowlane w wielkim wyborze, — każdego czasu — poleca do sprzedania **BIURO „WAWEL"** Kraków, ul. Grodzka 60. 14856

DOMY: Księcia Józefa 37.000 zł., Dębniki 200.000, Bieżanów 60.000, Borek Fałęcki — kamienica dwupiętrowa, 100.000. „**DAR**", Grodzka 20, tel 219-11. 2433k

PARCELE Wola Justowska 200 sążni, 20.000 zł., Przemysłowa uzbrojona, 500 sążni — 55.000 zł., 20 m frontu, 288 sążni 8.000 zł. — „**DAR**", Grodzka 20, tel. 219-11. 2436k

PARCELA 130 sążni, — 16 frontu, — ulica Grzegórzecka, — Parcela ładna, uzbrojona, ulica Warszawska, — sprzeda biuro: — „Własna Strzecha" Kraków — Adolf Hitler-Platz 10. 14779

Sprzedaż

TONGA herbata jest artykułem spożywczo zdrowotnym. 2415k

SPRZEDAJĘ garderobę męską damską, bieliznę, kapy. Sklep — Długa 32 14780

FUTRO sealskinowe wolne w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Pracownia futer: — **STAROWIŚLNA** 83. 14778

OBUWIE śniegowce, deszczowce, kalosze, kapce tanio bez kartek. Prowincja za zaliczką. Firma: „Tońko-Szczepko", Hala Targowa 22. 14777

HARMONJE ręczne Hohner — Paolo Soprani — Settimio-Soprani, oraz organki Hohnera — stale na składzie. — Krischer, Kraków Florjańska 9. 2430k

ZEGARKI, BIŻUTERJE poleca Zakład zegarmistrzowski: Chwiłkowski, Sławkowska 23, Przyjmuje zegarki do naprawy. Ceny niskie. 2440k

SYPIALNIĘ piękną nowoczesną, **JADALNIĘ** orzech kaukazki, **KOMBINOWANE** szafy, różne meble okazyjnie — sprzeda Hala Meblowa, — sklep Grodzka 59. 14813

RÓŻNE MEBLE używane, szafy, łóżka, stoły, krzesła sprzeda okazyjnie Hala Meblowa, — sklep Grodzka 59, — Magazyny Wiślna 4, wejście z bramy. 14847

PENDZLE do bielenia Nr. 1 2, 3, sprzedam Lea 20 b, m. 6 — 12—1. 14860

RYFLARKI firmy — Schuchardschütte do walców młyńskich 1000/500 m/m — sprzeda inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3, telefon 231-79. 14824

SPRZEDAM ubranie męskie. Szlak 14b, m. 2 14808

SZAFĘ białą dwudzielną pierwszorzędną, sprzedam. Broda Długa 78; oglądać: 3—5. 14766

MASZYNY do SZYCIA nowe i używane, igły, oliwa, oraz wszelkie części zapasowe na składzie. Warsztaty reperacyjne — czynne. Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 2488k

SPRZEDAJEMY tanio ubrania — palta, lisy, suknie, kostjumy — prochowce, dywany, porcelany, — fotoaparaty. Komis przyjmuje wszystko. **DAJE ZALICZKI.** Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 14863

ŁÓŻECZKA dziecięce, **DUŻE**, polowe **TAPCZANY**, materace otomany, fotele łóżka — Dembinski, św. Marka 19 narożnik Florjańskiej. 14733

ŁÓŻECZKO dziecięce, maszyna do szycia do sprzedania: Starowiślna 13, między 4—7. 14757

FUTRO sealskinowe piękne, sprzedam: — Dietla 83/7. 14756

TONGA herbata jest pełnowartościowa 2413k

FORTEPIAN WIRTHA króciutki, krzyżowy pancerny. Fortepian angielski sprzedam 1.800. Okazja! — (wyjeżdżam). — **JAGIELLOŃSKA** 10/6. 14819

MOLE tępi radykalnie **CHLOROMOR** — niezawodny środek przewyższający skutecznością naftalinę. — Żądajcie wszędzie! Hurtownia sprzedaż w torebkach celofanowych i luzem — „**JAROD**", Tarnów, Tertila 39. 2233k

SPRZEDAM 2 kołdry jedwabne, koc „himalaja", — ubranie granatowe uczniowskie duże. — Dom Komisowy, Adolf Hitler-Platz 12. 14834

MASZYNĘ szewska, biurko pokojowe, sprzedam: Krowoderska 52/1 13738

NAKRYCIA nierdzewne kilka tuzinów, **BUCIKI** damskie sportowe 38, **AKSAMIT** na suknię sprzedam: św. Tomasza 22, portjer. 14745

BOJLER na 500 litrów, w dobrym stanie, sprzeda skład żelaza. — Kraków, Kazimierza Wielkiego 128. 14752

SCHODY żelazne okrągłe, jednopiętrowe, — sprzeda skład żelaza — Kraków, Kazimierza Wielkiego 128. 14753

KUCHNIĘ gazową 3-płomienną, z szabaśnikiem, — sprzeda skład żelaza, — Kraków Kazimierza Wielkiego 128. 14754

KREDENS pokojowy, nowoczesny, szafę, łóżko sprzedam: — Krowoderska 62/6. 14738

MASZYNĘ pisarską walizkową sprzedam — Starowiślna 28/24 14837

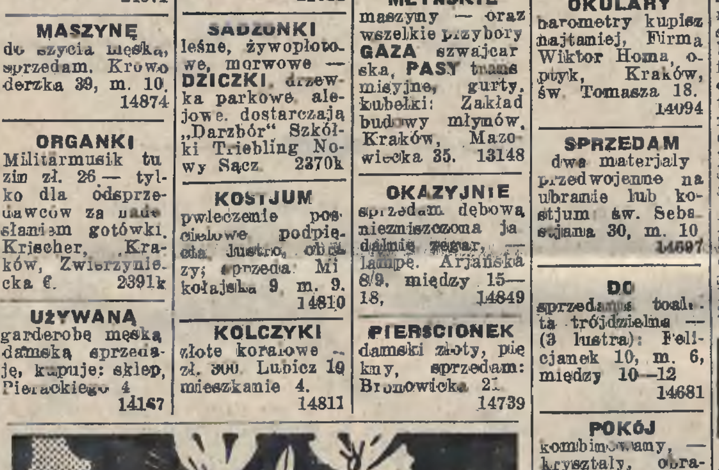
POSADZKI kamionkowe, — **FLIZY**, — oraz wszelkie materjały budowlane poleca Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków, Szpitalna 36. Telefon: 126-49. 14870

KILIMY — KOMIS, OBRAZY artystyczne, wzory kilimów, wysokie gatunkowo, także okazje: — Długa 23. 13986

TONGA herbata zajmuje przodujące miejsce. 2414k

OKULARY barometry kupisz najtaniej, Firma Wiktor Homa, optyk, Kraków, św. Tomasza 18. 14094

SPRZEDAM dwa materjały przedwojenne na ubranie lub kostjum św. Sebastjana 30, m. 10 14697



AUTOWÓZEK dziecięcy „Konkon", skrzypce używane, sprzedam. Konopnickiej 3/6 (Dębniki) 14871

MASZYNĘ do szycia męską, sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 14874

ORGANKI Militarmusik tu zin zł. 26 — tylko [illegible] Kraków, [illegible] 2391k

UŻYWANĄ garderobę męską i damską kupuję: sklep, Pierackiego 4 14147

POLECAMY surogat herbaty: „Siam" D/H Tadeusz Mikulski — Warszawa, — Wspólna 61/25. 22031

SADZONKI leśne, żywopłotowe, morwowe — **DZICZKI**, drzewka parkowe alejowe. dostarczają „Darzbór" Szkółki Triebling Nowy Sącz 2370k

KOSTJUM [illegible], Mikołajska 9, m. 9. 14810

KOLCZYKI złote kupię, zł. 300. Lubicz 19 mieszkanie 4. 14811

MŁYNARSKIE PRZYBORY: Ratajczyk Jan — Skarżysko, Kamienna. 7280

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 13148

OKAZYJNIE sprzedam dębową [illegible] Jagiellońska [illegible] 15— 14849

PIERŚCIONEK damski złoty, pięknie sprzedam: Bronowicka 21. 14739

DO sprzedania toaleta trójdzielna — (3 lustra): Felicjanek 10, m. 6, między 10—12 14681

POKÓJ kombinowany, — kryształy, obrazy, damski płaszcz sprzedam: Krowoderska 3, m. 2 14688

DWA GARNITURY męskie sprzedam. Wiadomość: Sobieskiego 5, m 6 godz. 3—4 14685

FORTEPIAN KONCERTOWY z angielską mechaniką, mało używany, okazja! Świątek, Starowiślna 12. 14798

PORTJERY madrasowe sprzedam. Ul. Łagiewnicka 14, m. 8. 14803

SZKŁO WODNE ultramaryna w paczkach i rolkach antychlor proszki do prania, grafity kit szklarski, talk kleje malarskie kreda wiedeńska i inne artykuły chemiczne dostarcza ze składu — „**KORUDA**" Kraków, Czysta 11, tel. 183-73. 2482k

DYWANY PERSKIE duże, serwis stołowy dwunastoosobowy, obrazy najlepszych malarzy polskich — sprzedam: Wenecja 1, mieszkanie 8. 14728

FORTEPIAN KONCERTOWY „CZAPKA" angielska mechanika, prawie nowy — okazja! Świątek, Starowiślna 12. 14275

TRIUMPHATOR arytrometr do liczenia, wszystkie działania. — **REMINGTON UKRAIŃSKA** do pisania, sprzedam. Wiadomość Kraków, Kanonicza 3/4. 14613



Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

KOSTJUM damski do sprzedania. Jul. Lea 10 b, mieszk 7. 14875

JADALNIĘ secesja, fortepian do ćwiczeń, tapczan, kredens duży dworski, biurko sprzedam. Ulica Dominikańska 1, m. 1. Nie płacę! 14866

ŻELAZKA KUCHENKI PODUSZKI elektryczne, — garnki, suszki do włosów, kolby, numeratory, wentylatory, lampy, materjały elektroinstalacyjne po cenach konkurencyjnych poleca „ŻAR" Sławkowska 11, podwórze. 14867

PRZEBITKOWA buchalterja, — szczyt precyzji, oszczędność przejrzystość. — Bez zobowiązania żądajcie pokazu rewelacyjnego aparatu „Vollendet" i kartotek „Schnellsicht" — Ostdeutsche Handelsges. Kraków, Stradom 27. Tel. 130-17. Zastępstwo Mgr Porębski. 14817

UBRANIE nowe do sprzedania: Sereno Fenna 2, m. 8 14726

FILATELISTOM polecamy Albumklaser Polski lub Gubernatorstwa, cennik - katalog znaczków polskich dwa złote, dwutygodnik „Sammlerschau" 70 groszy, uzupełnianie zbiorów według list braków, przybory filatelistyczne: Polski Dom Filatelistyczny - Warszawa, Marszałkowska 116. 2227k

PIANINO PEŁNOPANCERNE krzyżowe, piękny ton, sprzedam. 1.500. **JAGIELLOŃSKA** 10/6. 14818

WSZYSTKO kupisz **NAJTANIEJ** w „**CENTROKOMISIE**", Grodzka 9. Duży wybór futer, płaszczy, lisów, ubrań, sukien, pościeli kilimów, dywanów perskich narzut, platerów, maszyn „Singera", patefonów płyt, rożności. 14876

TAPCZAN sprzedam okazyjnie. Poselska 26. u stolarza. 14813

SPRZEDAM nowy rower Rybowski. Moniuszki 33a. m. 7. 14814

WAGI DZIESIĘTNE własnej produkcji, nośności 100, 150, 200 kg, z odważnikiem przesuwnikowym do 5 kg hurtowo i detalicznie sprzedaje najtaniej — Małopolski Przemysł Chałupniczy Kraków, Zwierzyniecka 19. Otwarte 8—15 14789

PATEFONY walizkowy dwusprężynowy szafkowy, [illegible] płyty, sprzedam. Dwernickiego 7, Jędrasiński 14791

SPRZEDAM maszynę do pisania, patefon walizkowy i 50 płyt Wolnica 8. sklep 14749

PIANINO „SOMMERFELDA" najnowocześniejsze, mało używane, sprzeda okazyjnie Świątek - **STAROWIŚLNA** 12 14277

PŁASZCZ letni czarny — Leszczków, sukienkę granatową sprzedam: — Ujejskiego 10/5 od 10—15 14690

UŻYWANE meble sprzedam: Krupnicza 22, m 28 14705

PIANINA FORTEPIANY wybór, ceny okazyjne. — Świątek, **STAROWIŚLNA** 12. 14272

SPRZEDAM jadalnię ładną — zegar stojący ładny Nowowiejska 9, m. 4. 14587

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, kolby suszki fryzjerskie, nagrzewacze lampy biurowe, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy wszelkie instalacje elektryczne, oraz naprawy: — „Światłomotor", św. Jana 13. 14602

MASZYNKI do mięsa nr. 32, noże kute, sita: Myszkowski, Dietla 46 14603

SPRZEDAJE ubrania, płaszcze kilimy, koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy. — Św. Krzyża 7 — Sklep Kupna i Sprzedaży. 14639

Matrymonialne

MATRYMONIALNE informacje, wywiady. **BIURO GRELAKA,** Kraków, Długa 28 14169

KAWALER poszukuje towarzyszki życia — cel matrymonjalny. — Zgłoszenia z podaniem adresu: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 14686".

WDOWIEC starszy bezdzietny, inteligent, — sympatyczny, dobry człowiek, — fachowiec, niebiedny, pozna matrymonialnie panią do 55, miłą, dobrą, mającą interes lub gotówkę, celem wspólnego otwarcia — przedsiębiorstwa. Bliższe dane: — **BIURO** Informacyj matrymonjalnych **GRELAKA** Kraków, Długa 28. 14859

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI Kraków Szewska 7/8. 13200

NOCLEGI: Starowiślna 37/4. 13890

NOCLEGI czyste: Wielopole 5/5. 3942

NOCLEGI Starowiślna 28/23 14403

NOCLEGI Zielona 25/1. 14411

NOCLEGI CZYSTE WYGODNE Jagiellońska 7A/22, I. p. 14440

NOCLEGI niekrępujące. — Zwierzyniecka 4/38. 14441

TRZY pokoje, kuchnia, przedpokój, słoneczne komfortowe blisko plant, wolne. Zgłoszenia z podaniem zatrudnienia, pensji, zamieszkania: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 14734".

NOCLEGI śródmieście. Krupnicza 14/5. 14857

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Smoleńsk 24, m. 1. 14862

FOKOJE!!! (umeblowane, bez mebli) duży wybór! — Biuro Ogłoszeń „**FIDUCIA**" Florjańska 15. 14854

NOCLEGI niekrępujące — Starowiślna 52 13 — front. 14545

NOCLEGI solidnym Krowoderska 55/1. 14665

NOCLEGI Wielopole 13 m. 4. 14239

NOCLEGI czyste, niekrępujące: Zwierzyniecka 6, m. 26. 14684

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — noclegi: Pierackiego 23, m. 1. 14746

NOCLEGI wygodne: — Florjańska 9/8. 14747

NOCLEGI! św. Marka 20/12. 14721

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 14730

Lokali poszukują

WYPŁACALNA szuka pokoju — śródmieście, nieumeblowanego, starym domu, — najwyżej I piętro, użycie gazu. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 14694".

POJEDYNKI nieumeblowanej od gospodarza poszukuje kawaler-urzędnik. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 14701".

POSZUKUJĘ pokoju z dwoma łóżkami, w pobliżu Al. Krasińskiego i Zwierzynieckiej. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 14700".

DWIE Panny Niemki — poszukują dwóch umeblowanych pokoi, albo jednego dużego pokoju z dwoma łóżkami i łazienką. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 14702".

PRACOWNIK umysłowy, kawaler, poszukuje zacisznego pokoiku, okolica Karmelickiej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14882".

ZGŁASZAJCIE wolne pokoje, — noclegi „DAR" Grodzka 20 Tel. 219-11. 2435k

MIESZKANIE nieumeblowane, osobne wejście, zaraz wynajmę. Poselska 24, m 4. 14765

Nauka i wy[illegible]

NIEMIECKIEGO najpraktyczniej akcentem berlińskim wyuczą upoważniony, komplety lekcje indywidualne. Cały dzień czynne. — Czysta 21, mieszkanie 12. 13813

STENOGRAFJI NIEMIECKIEGO konwersacji, korespondencji udziela pedagog: Długa 5 m. 6. 14174

SZUKAM konwersacji niemieckiej za konwersację rosyjską lub polską. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 14687"

BUCHALTERJĘ KORESPONDENCYJNIE każdy opanuje w trzech miesiącach. Nowoczesne metody nauki. — Szczegółowe informacje za dołączeniem złotego znaczkami: **MAJEWSKI**, Kraków, Wszystkich Świętych 8. „Buchalterja". 14816

PIANINO do przegrywania dla uczennicy: — Kapucyńska 5, m. 6. 14743

NA harmonji udzielę lekcji za konwersację niemiecką: Kraków, Dajwór 4/23. 14826

POSZUKUJĘ lekcji stenografji metodą Korbla. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 14762".

NIEMIECKIEJ konwersacji udziela tanio: Wola Duchacka, Poniatowskiego 4, I. 14771

Do święconego Jajka na twardo J. Żurawskiego Racz się musztardą!

Różne

PATEFONY, motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części na składzie. — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2487k

FUTRA szybko, solidnie, tanio wykonuje Pracownia futer **ANTONIEGO MARCZYKIEWICZA** Starowiślna 83. 14770

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty i książkę od konia na nazwisko Jana Wiśniewskiego. 14766

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE: św. Jana 13 14711

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację nr. 864, na nazwisko Marja Bogdany. 14881

KAWĘ ziarnistą przyjmuje do palenia Stanisław [illegible] Kraków, Długa 53, sklep kolonjalny. 14718

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Szkoły Handlowej na nazwisko Zofja Rajcówna. 14793

SKRADZIONO mi portfel 5. IV. w pociągu, zawierający dowód osobisty, legitymację na bilety robotnicze i inne dowody na nazwisko Jamroś Stanisław. Proszę pana złodzieja o zwrot oraz unieważniam. 14790

MAM lokal biurowy — frontowy z telefonem w centrum czekam propozycji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 14787".

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację nr. 31 (A) 8, wystawioną przez Vorbereitungsschule, na nazwisko Zaremba Janina. 14842

PANNĘ wyuczę pisać na maszynie bezinteresownie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 14846".

PODANIA! najtaniej tłumaczy **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 14823

ZEGARMISTRZ posiadający Gewerbesteuerkarte przyjmie pracę tylko od zegarmistrzów. Zgłoszenia: Podgórze, ul. Kącik 7/4. 14732

NA POCZEKANIU fotografje przepisowe do legitymacji, kart pracy, wykonuje tanio: „**FOTO-SECESJA**" Kraków Podgórze, Rynek 9 14820

POSREBRZAM nakrycia stołowe — odnawiam srebrne, osadzam noże na cynie — kasuję monogramy oraz wykonuję wszelkie reparacje. Franciszek Batko. **JAGIELLOŃSKA** 6 A w podworcu 14822

BRANSOLETY, łańcuszki i wszystkie inne przedmioty złote i srebrne reperuje i przerabia Pracownia Jubilerska, **GRODZKA 2,** m. 9, oficyny I. piętro. 14706

MEBLE na przechowanie wezmę — Poznańczycy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 14699".

UNIEWAŻNIA się zagubione karty żywnościowe na kwiecień 1941 na nazwiska Laidler i Płasiński, Prażmowskiego 42, w ilości 6 sztuk. 14880

NA Święta każdy pamięta, że dobre **PŁYTY:** — Mały Rynek 4 14722

DO 30.000 zł. lub więcej ulokuję w intratnym interesie jako spólnik lub nabywca. Poważne zgłoszenia proszę adresować: Goniec Krakowski, „Nr. 14719".

ZAGINĄŁ pies myśliwski młody, długowłosy, angielskiej rasy, żółtej i czekoladowo-brunatnej maści. — Odprowadzić za wynagrodzeniem: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 14698".

ZGUBIŁAM zegarek sobotę — wynagrodzę zwrot: Dunajewskiego 8/17. 14751

ONDULACJĘ trwałą z gwarancją, wykonuje — Zakład fryzjerski Kękusia. Starowiślna 78 14806

UNIEWAŻNIAM zaginione świadectwa egzaminacyjne maszynisty i palacza do maszyn i kotłów parowych, wystawione w 1936 roku w Krakowie na nazwisko Jan Gądor, zamieszkały Kraków, ul. Niwy L. 12 14693

ŁAŃCUSZKI, PIERŚCIONKI, OBRĄCZKI oraz inne przedmioty złote przerabia i reperuje Pracownia złotniczo-jubilerska [illegible], Jagiellońska 6, w podworcu, m. 7. 14433

WYWIADY handlowe. **WYWIADY** prywatne, wszelkie informacje, tłumaczenia, podania solidnie wykonuje: Biuro **GRELAKA,** Kraków, Długa 28. 14455

NA LODY konserwatory do mrożenia wyrabia, ma na składzie: Olechowski, Kraków, Krakowska 46. 14500

NAJTANIEJ! nicuje (specjalista), przerabia, reperuje krawiec, Podgórze, Czarneckiego 2, róg Limanowskiego. 14686

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę meldunkową i dowód osobisty. — Hena Roth Wieliczka, Rejtana 5 14688

STANISŁAW SPISS ur. 29. IX. 1912 w Lwowie, zamieszkały w Bochni Tarnowska 7, unieważnia zaświadczenie zatrudnienia potwierdzone przez Izbę przemysłowo-handlową w Krakowie na r. 1941, które mu skradziono. 14804

MARTA FILIPCZAK chiromantka przyjmuje — codziennie Kraków Pawia 16, m. 9 14668

OSOBY które były świadkami zabicia — przez tramwaj — człowieka 20-go marca 1941 na ulicy Wybickiego w Krakowie, uprasza o pomoc przez podanie swoich adresów: Zofja Krzeczek, Kraków, Wielicka 30. 14677

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty na nazwisko Kazimiera Motakowa, wydany przez Starostwo rzeszowskie. 2401k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.